*** (gdy będziesz ważył) — mede_a

gdy będziesz ważył jego winy dołóż po przeciwnej stronie szalki
twardą rękę ojca która śmigała co dzień jak skrzydła wiatraka
mieląc dzieciństwo w mąkę na zakalec
matkę – męczennicę bez aureoli gotującej zawsze za słone zupy
spracowanymi dłońmi co nie umiały pogłaskać
białe noce na schodach pachnącej moczem klatki
parzyste metrum nieustającego marsza w brzuchu
z wtórującymi mu chichami nad zwycięskim miejscem
w wieczystej oślej ławce rozstawionej pod ścianą
płaczu na rozstrzelanie karteczek z prośbami
wypisanymi atramentem sympatycznym łez

skoro okazałeś się złym Ojcem

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mede_a, dodano 09.08.2014 18:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.